



CZYTAJ W NUMERZE

➤ KĄCIK BIOETYCZNY

➤ PAN BÓG ZBUDOWAŁ NAM DOM W PÓŁ ROKU



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 366 • Druga Niedziela Wielkiego Postu • 8 Marzec 2020 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (17, 1-9)

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Elias, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się!” Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Rdz 12, 1 - 4a;

Ps 33 (32), 4 - 5. 18 - 19. 20 i 22;

2 Tm 1, 8b - 10;

AKLAMACJA Mt 17, 5;

Mt 17, 1 - 9



Ks. Marian Rowicki

W Jezusie Chrystusie wypełnia się wszystko co było zapowiadane w Prawie i u Proroków. W jaśniejącej twarzy Pana Jezusa apostołowie ujrzeli Boga, który umacniał ich na czas wywyższenia Chrystusa na krzyżu. Na Golgocie twarz Jezusa zajaśniała miłością Boga do grzeszników. Umilowany Syn Ojca ukazał, że kocha nas grzeszników i pragnie przemienić nas swoją miłością.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Boję się Jego głosu

Pewien mój znajomy spisał swoje wspomnienia. W latach dziecięcych zdarzało mu się narozrabiać. Wolał szybką, choć nieco bolesną karę z rąk matki. Ojciec nie krzychał, nie karał. Po powrocie z pracy siadał naprzeciw i długo rozmawiał z dzieckiem. Tłumaczył istotę złego uczynku, upewniał się, czy jest w sercu wola poprawy. To było trudne – wspomina znajomy. Już łatwiej było zaliczyć ścierką w plecy i biec z kolegami grać w piłkę.

Warto zwrócić uwagę na pewien szczegół dzisiejszej Ewangelii: uczniowie nie ulękli się na widok przemienionego Chrystusa, ani na widok proroków, ani na widok świetlanego obłoku. Przelękli się dopiero słysząc głos Boga. To bardzo znamieny schemat, który nieustannie powtarza się z nami. Bo co my robimy, kiedy przychodzą jakieś kłopoty? Można pojechać na pielgrzymkę, i prosić o wstawiennictwo. To jest jak przyglądanie się pięknemu obli-

czu Chrystusa, obliczu chwalebnemu i łaskawemu. Można zaproponować, jak Piotr: „Panie, postawię tu coś dla Ciebie i twoich ludzi; kapliczkę, kościół, odmówię różaniec, pięć różańców, całą nowennę pompejańską”. Modlitwa pełna wiary jest dobra i nie zamierzam do niej zniechęcać, tylko że poprzestanie na samej modlitwie jest zatrzymaniem się w pół drogi. Przez cały człowiek forsuje swój plan, nie pytając Boga o Jego opinię.

Trudniejszym etapem jest sięgnięcie po Boże słowo i wysłuchanie, co Bóg proponuje. To bywa dla nas straszne. Apostołowie na górze Tabor pamiętają, że kiedy Bóg mówił do Abra-

➤ Dlatego wielu porządnym chrześcijan, tak że dziś, woli święte obrazy niż święte Pismo. Bo słowo Boże wymaga decyzji według woli Boga. A obrazy nie...

hama, ten musiał przenieść się ze swoim dobytkiem do innego kraju, albo że musiał własnoręcznie związać syna i położyć na ołtarzu ofiarnym. Kiedy Bóg przemówił do Mojżesza, ten musiał wrócić do Egiptu i walczyć. Kiedy przemówił do proroków, to skończyło się dla nich poniewierką. Dlatego wielu porządnym chrześcijan, także dziś, woli święte obrazy niż święte Pismo. Bo słowo Boże wymaga decyzji według woli Boga. A obrazy nie...

Na końcu Jezus mówi: „Nie lękajcie się”. Ktoś obliczył, że w Biblii te słowa padają 365 razy, tyle, ile jest dni w ciągu roku. Jakby Bóg sam chciał powiedzieć nam każdego dnia od nowa: nie lękaj się! Ja jestem Panem i kocham Ciebie. Zrób, co powiem, a będziesz zadowolony. Tylko tak trudno w to wierzyć.



ks. Janusz Stańczuk

Muzeum w Wilanowie

W weekend otwarcia Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego cieszyły się dużą popularnością wśród indywidualnych zwiedzających. Żeby je zwiedzić nie wystarczy „szybkie pół godziny”, ale warto zarezerwować sobie nawet dwie godziny - mówią pierwsi odwiedzający ekspozycję w pierścieniu kopuły Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. W tej chwili najlepszym dniem na zwiedzanie indywidualne jest czwartek, kiedy wejściówki są bezpłatne. Muzeum działa codziennie z wyjątkiem wtorków. Mt 5,14 to Muzeum poświęcone Janowi Pawłowi II i kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Nie jest po prostu kolejną ekspozycją pamiątek po tych wielkich Polakach, ale w pełni multimedialną przestrzenią, w której materialne eksponaty są uzupełnieniem dźwięków, obrazów i instalacji dotyczących ich życia.

Dar dla Jasnej Góry

Sanktuarium otrzymało przywilej odpustu zupełnego „in perpetuo”, czyli mającego „wieczystą moc” dla wszystkich wiernych nawiedzających to święte miejsce. To odpowiedź Stolicy Apostolskiej na prośbę paulinów. Odpust dany przez Stolicę Apostolską na sposób stały, czyli bez konieczności ponawiania, to wyróżnienie szczególne. Odpust można uzyskać pod zwykłymi warunkami czyli będąc w stanie łaski uświęcającej, przyjęciu komunii i modlitwie w intencjach Ojca Świętego. Do warunków odpustu jasnogórskiego należą dołączyć: nawiedzenie Jasnej Góry w formie pielgrzymki oraz modlitwę o werność Polski jej chrześcijańskiemu powołaniu, wypraszenie nowych powołań kapłańskich i zakonnych oraz w intencji obrony instytucji rodziny.

Ekstremalna Droga Krzyżowa

„Od zranienia do uzdrowienia” – to hasło tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej. Zmaganie się z samym sobą, wysiłek, wyzwanie, noc, pokonywanie wybranej trasy, a wszystko po to, aby zmienić swoje życie i spotkać się z Bogiem – zachęcają twórcy akcji, której tegoroczna edycja, na większości tras, ruszy 3 kwietnia 2020 r. Można zgłosić swoją chęć uczestnictwa poprzez stronę www.edk.org.pl. W tym roku w inicjatywę zaangażowani są uczestnicy z 25 państw i 358. miast na 873. trasach. Na dziś zarejestrowanych jest 95 tys. oficjalnych uczestników. Termin oraz trasa przejścia to tylko propozycja, EDK można przejść w dowolnym czasie i miejscu.

Koronawirus a Kościół

Sanktuarium w Lourdes zamyka baseny dla chorych, Watykan przesuwając kolejne wydarzenia, środki ostrożności w Rzymie - koronawirus z Wuhan coraz mocniej dotyka też Kościoła w Europie. Test na obecność wirusa z Wuhan został wykonany nawet u papieża Franciszka, zmagającego się z objawami przeziębienia od ubiegłego tygodnia. Wśród zapobiegawczych środków ostrożności należy też wymienić zalecenie obowiązujące w kościołach w Rzymie i wielu miastach Europy, aby Komunii św. udzielać na rękę i opróżnić kropielnicę z wody święconej.

KĄCIK BIOETYCZNY

„Czy proces zamrażania ma wpływ na dzieci w stadium embrionalnym?” Tak. Zamrażanie „nadliczbowych” embrionów niesie ze sobą poważne ryzyko. Badania naukowe prowadzone w niektórych krajach (np. w Australii i Kanadzie) wykazują, że dzieci, które zostały zamrożone w embrionalnym stadium rozwoju, o wiele częściej obciążone są zmianami genetycznymi, które są przyczyną ich poważnego schorzenia lub wręcz śmierci.

„Czy dzieci poczęte w wyniku zapłodnienia in vitro mogą odczuwać konsekwencje kliniczne tej procedury?” Tak.

Poza podwyższonym ryzykiem przedwczesnego porodu, badania naukowe wykazują 25-procentowy wzrost liczby wad wrodzonych u dzieci poczętych przez IVF lub ICSI w porównaniu z dziećmi poczętymi w sposób naturalny. W szczególności zauważono częściej występujące nieprawidłowości układu krążenia, układu moczowo-płciowego i układu mięśniowo-szkieletowego. Z pewnością rozwój dziecka w warunkach sztucznych – w laboratoryjnym szkle, poza bezpiecznym ekosystemem matki – przez kilka pierwszych dni życia nie pozostaje bez wpływu na kondycję poczętego dziecka.

„Czy fakt poczęcia dzieci z «obcej» komórki jajowej lub plemnika może wpływać na ich psychikę?” Tak. Dzieci poczęte w wyniku IVF z użyciem gamet pochodzących z banków komórek mogą doświadczać podobnych trudności jak niektóre dzieci adoptowane. Ich główną przyczyną jest brak relacji z rodzicami biologicznymi. Niemal każdy z nas chce wiedzieć, skąd pochodzi oraz kim są jego rodzice, którzy przekazali mu kolor oczu, włosów czy też różnorodne uzdolnienia.

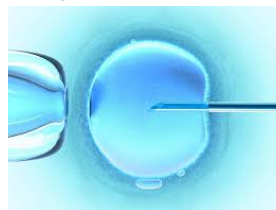
„Czy para, która decyduje się na zapłodnienie metodą in vitro, doświadcza jakichś trudności psychicznych związanych z tą procedurą?” Tak. Poddanie się procedurze in vitro bywa ciężkim doświadczeniem

psychicznym dla pary ze względu na ingerencję personelu medycznego w intymne relacje mężczyzny i kobiety. Radykalnej zmianie ulega ich tryb życia przez liczne dodatkowe obowiązki, bolesne procedury diagnostyczno-zabiegowe, co powoduje częstsze depresje. Nierzadko też, pomimo decyzji o przystąpieniu do zapłodnienia metodą in vitro, osoby te borykają się z dylematami moralnymi, często także na podłożu duchowym. Co więcej, rodzice mogą cierpieć z powodu procedury zamrożenia i zniszczenia pozostałych embrionów, szczególnie po pewnym czasie, gdy już zaspokoją swoje potrzeby emocjonalne posiadania dziecka i zaczyna do nich docierać, że pozostawili inne dzieci zamrożone w ciekłym azocie.

„Czy zapłodnienie metodą in vitro jest ryzykowne dla matki?” Tak. Pobranie wielu komórek jajowych poprzedzone jest

bardzo uciążliwą dla kobiety stymulacją hormonalną, która ma na celu doprowadzenie do pełnej dojrzałości kilku, kilkunastu, czasem nawet dwudziestu kilku komórek jajowych. Połączone to jest często z licznymi skutkami ubocznymi. W jajnikach mogą powstać torbiele, zaś w jamie brzusznej dochodzi do odkładania się płynu. Obserwuje się zaburzenia w układzie krzepnięcia i zaburzenia wodno-elektrolitowe. U kobiet, którym podawana jest gonadotropina, mogą pojawić się silne bóle brzucha, obrzęki i duszności. Sam proces pobrania komórek jajowych również może być dla kobiety niebezpieczny. Wszystko to może prowadzić do rozwoju tętniczej lub żyłnej zakrzepicy, zaś w skrajnych przypadkach nawet do śmierci. Często konieczna jest hospitalizacja kobiety. Wiele kobiet skarży się na bardzo poważne uciążliwości związane ze stymulacją hormonalną i punkcją jajnikową, o których nikt ich wcześniej nie poinformował, lub uczynił to w zdawkowy sposób.

Na podstawie książki „Przewodnik: bioetyka dla młodych” przygotował ks. Paweł Paliga



Zapraszam na wydarzenie modlitewno - biegowe

Nocna Biegowa Droga Krzyżowa
sobota 21.03.20 godzina 20.30
Kościół Objawienia Pańskiego Blizne
Dystans ok 25 km, średnia biegu 5.50 min/km
Zapisy na maila p.paliga@vp.pl
udział bezpłatny, należy mieć czołówkę.

NOCNA BIEGOWA DROGA KRZYŻOWA
TRAILOWE BIEGI DUCHOWE

Sobota 21 marca godz. 20:30
parafia Objawienia Pańskiego
w Blizne ul. Kaszczyńskiego 1.
Trail leśny 25km, średnia przelotu 5,50 min/km
Kubek herby gratis

Czołówczki na czoło obowiązkowo! :)

TO CHYBA CUD: PAN BÓG ZBUDOWAŁ NAM DOM W PÓŁ ROKU

Marzec to miesiąc tradycyjnie poświęcony świętemu Józefowi. Święta Teresa z Avila mawiała: „Nie pamiętam, bym kiedykolwiek, aż do tej chwili prosiła go o jakąś rzecz, której by mi nie wyświadczył.” Potężnego wstawiennictwa cieśli z Nazaretu doświadczył też nasz parafianin, który zawierzył mu budowę domu, a następnie... przecierał oczy ze zdumienia!

Moje dotychczasowe życie mogę podzielić na dwie części. Kiedyś byłem Piotrusiem Panem naszych czasów, mężczyzną żyjącym filozofią ekstremalnie egoistyczną. Był wszechświat i byłem ja – oczywiście w samym jego centrum.

Ponad 10 lat temu, gdy miałem 31 lat, na mojej drodze stanął Pan Bóg. Kiedy podjąłem ostateczną decyzję, że pragnę prawdziwie zostać katolikiem, zaczął On bardzo mocno przemieniać moje życie. Efekt jest taki, że dziś jestem szczęśliwym mężem i ojcem trojga dzieci.

Pragnę opowiedzieć Wam o roli, jaką w moim życiu odgrywa też święty Józef. Korzystam z jego wsparcia na dwóch płaszczyznach – duchowej i praktycznej.

Duchowe ojcostwo św. Józefa

Po pierwsze, św. Józef jest dla mnie duchowym wzorem do naśladowania. Uczę się od niego cnót, takich jak łagodność, cierpliwość, miłość i wyrozumiałość. Okazują się one wprost nieocenione w życiu małżeńskim i rodzinnym (a także w pracy). Nasze życie jest intensywne: mamy troje małych dzieci, najstarsze nie ma jeszcze pięciu lat. Czasem zdarza mi się zdenerwować na żonę lub dzieci. Wtedy jednak szybko nadchodzi refleksja, światło od Ducha Świętego: „Acha, uważaj na cierpliwość i łagodność, spójrz na to w Bożym kontekście”.

Święty Józef to taka szara eminencja w świecie miłości... Stoi trochę w tyle, mało o nim wiemy, ale prawda jest taka, że gdyby nie podjął pewnych odważnych decyzji, to cała historia zbawienia potoczyłaby się zupełnie inaczej. No właśnie, kolejną jego cnotą jest odwaga.

Kiedyś w moim życiu słowo „cnota” było wyśmiewane i pogardzane. Dziś już wiem, że cnota jest żołnierzem, strażnikiem. Stoi u drzwi serca i chroni przed złym duchem, pokusami i chorobami duchowymi.

Ale jak już wspominałem, święty Józef pomaga mi też w bardziej prozaicznych sprawach.

Święty na budowie

Rok temu, gdy miała ruszyć budowa naszego domu, żona zasugerowała byśmy powierzyli ją w ręce świętego Józefa. Całą budowę odczytywaliśmy jako wolę Bożą w naszym

życiu, dlatego zaczęliśmy wspólnie odmawiać nowennę ku czci ziemskiego opiekuna Jezusa.

Wtedy... wszystko zaczęło się sypać!

Otóż wcześniej mieliśmy już umówioną ekipę, która miała zbudować nam dom pod klucz. No i nagle, dosłownie chwilę przed terminem rozpoczęcia pierwszych prac, ci ludzie poinformowali nas, że będą jednak mogli wznieść dom tylko do stanu surowego - bo w czasie zimy z firmy odeszło kilku pracowników i nie ma rąk do pracy. „A więc to tak działasz, św. Józefie?” – pomyślałem z zaskoczeniem. Miałem problem: jak wiadomo znalezienie specjalistów

▼ Rok temu, gdy miała ruszyć budowa naszego domu, żona zasugerowała byśmy powierzyli ją w ręce świętego Józefa.

w tak krótkim terminie nie jest dziś proste.

Na szczęście wkrótce zaczęły dziać się rzeczy, które były ewidentnym przejawem Bożego działania.

Mógłbym mnożyć przykłady Bożej interwencji, tego, jak zadbał o różne sprawy. Opowiem tylko o dwóch sytuacjach. Pierwsza dotyczy pozwolenia na budowę. Był 4 kwietnia, ekipa chciała już wchodzić na działkę, a ja wciąż nie miałem w ręku potrzebnych dokumentów. Podjąłem jednak decyzję, że ruszamy, tzn. ekipa zabierze się już za przygotowanie terenu. Na placu ruszyły prace. Nie minęło 5 dni, jak dowiedzieliśmy się, że pozwolenie już jest i że zostało ono wydane z datą... 4 kwietnia... Dokument uprawomocnił się zaś tydzień później – akurat tego dnia ekipa planowała prace związane z fundamentami. Oznacza to, że nie musieliśmy czekać ani dnia na to, by legalnie przeprowadzić pierwszą poważną czynność.

Później, na etapie budowy dachu okazało się, że architekt popełnił błąd i konstrukcja w projekcie nie była dostosowana do pokrycia dachówką ceramiczną. Czy trzeba było wszystko wstrzymać i zmieniać? Otóż nie, konstruktor przeliczył dane, zalecił dodanie tzw. grzęd do istniejącej więźby (czyli szkieletu dachu). Ale skąd na szybko wziąć odpowiednią ilość drewna? Gdy dowiedział się o tym nasz dekarz, to sprawdził, że z budowy więźby

zostało dokładnie tyle, co potrzeba! Następnie zaproponował, że sam nam to wykona. Temat został załatwiony w kilka dni.

Budowanie domu i... zaufania do Boga

Dalsze etapy budowy były drogą, która uczyła mnie coraz większego zaufania do Pana Boga. Niezaprzeczalnie to On był kierownikiem naszej budowy. Pan Bóg pomagał mi dobrać konkretnych specjalistów, dawał konkretne znaki, że może ten człowiek, a nie inny. Oczywiście to wszystko było bardzo subtelne, pozostawiało wolność, choć nadmienię, że nie raz ja sam prosiłem w modlitwie: „Panie Jezu, proszę zostaw mi tylko jedną opcję, to wtedy będzie spokój”. To był czas bardzo praktycznej współpracy ze Stwórcą. Ja robiłem swoje, szybko uczyłem się danego tematu i w odpowiednim momencie starałem się podejmować jak najbardziej racjonalne decyzje, a resztę pozostawiałem Jemu. Jestem osobą, która potrafi zarządzać projektami, wiem jednak, że pewne rzeczy robi człowiek, a pewne – Pan Bóg.

Wiem, że uważa się, że budowa domu jest jedną z głównych przyczyn rozwodów. Ja przez cały ten czas odczuwałem radość i pokój serca. Wraz z żoną mieliśmy takie podejście, że chcemy przeprowadzić wszystko możliwie szybko, sprawnie i skutecznie, ale na pewno nie za wszelką cenę. Gdyby miało się okazać, że wspólne przedsięwzięcie w jakikolwiek sposób szkodzi naszej rodzinie, to natychmiast dokonujemy rewizji działań.

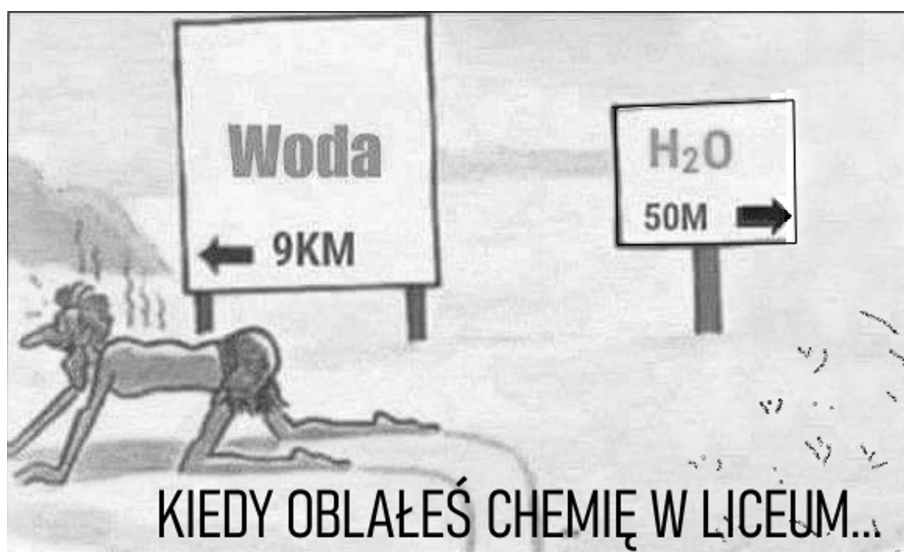
Okazało się jednak, że wcale nie musimy zwalniać. Ba, finał tej historii można chyba postrzegać w kategoriach cudu. Otóż rok temu podpisaliśmy umowę z przedszkolem dla dwójki naszych dzieci w lokalizacji blisko budowy. Pierwszy dzień zajęć wyznaczony został na październik i wtedy chcieliśmy mieszkać już w nowym domu. Przeprowadziliśmy się do niego... na wieczór przed rozpoczęciem pierwszego dnia w przedszkolu. Od wbicia pierwszej łopaty do przeprowadzki minęło niecałe 6,5 miesiąca.

Budowę z naszej perspektywy oficjalnie zakończyła wizyta samego Pana Jezusa podczas odprawienia Mszy Św. i pobłogosławienia domu przez znajomego kapłana. Dziękujemy Ci Panie Boże – najlepszemu kierownikowi budowy pod słońcem.

Paweł

> Ogłoszenia Duszpasterskie

- **08.03** - niedziela, Dzieła pomocy misjonarzom Ad Gentes, można wspomóc dzieło, składając ofiarę do puszki, - Międzynarodowy Dzień Kobiet, - po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przed I Komunią św., - g. 17.30 Gorzkie Żale, - do kosza przy ołtarzu można składać dar serca dla potrzebujących.
- **09.03** - poniedziałek, g. 19.00 Katecheza Neokatechumenalna, Pan Jezus pragnie dotykać trudnych spraw naszego życia. Przychodzi ze światłem swojego Słowa, by pomóc zrozumieć historię naszego życia. Przyjdź!
- **12.03** - czwartek, g. 19.00 katecheza.
- **13.03** - piątek, rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka.
- **15.03** - niedziela, rozpoczynamy rekolekcje parafialne, przeprowadzi je ks. Jerzy Jastrzębski, temat: Kardynał Stefan Wyszyński. - Po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie przed I Komunią św. dla dzieci ze szkoły Gaudeamus.



> DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO ZAGROŻONEGO ZAGŁADĄ

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego jest modlitewnym towarzyszeniem poczętemu dziecku i jego rodzicom od początku życia dziecka aż do dnia narodzin.

Możliwość uroczystego podjęcia duchowej adopcji będzie w naszym kościele 25 marca w Uroczystość Zwiastowania, w dzień uznany za Dzień Świętości Życia, podczas Mszy św. o godz. 18.00. Gorąco zachęcamy i zapraszamy.

Przed włączeniem się w to wielkie dzieło modlitewne warto sobie ten temat przybliżyć przez zapoznanie się z ulotką na temat Duchowej Adopcji wyłożoną w naszym kościele. Ulotka poza podstawowymi informacjami na temat Duchowej Adopcji zawiera również DEKLARACJĘ przystąpienia do Duchowej Adopcji. Część deklaracji (wypełnioną według wskazówek na niej) odciąć od pozostałych dwóch części i złożyć w dniu

Zwiastowania NMP (tj. 25 marca), podczas Mszy św. o godz. 18.00 do koszyka na środku głównej nawy kościoła. Nasze postanowienia będą wraz z darami ofiarnymi zaniesione w procesji do ołtarza i tam złożone na czas sprawowania uroczystej Mszy św. **Prosimy o przyniesienie ze sobą świec, które zapalimy od Paschału na czas uroczystego przyrzeczenia.**

W przypadku wewnętrznych oporów podawania swoich danych lub innych przeszkód – deklarację można złożyć wypełnioną jakimś symbolem, skrótem lub po prostu włożyć anonimowo. Będą one też stanowiły o udziale w Duchowej Adopcji. Istotą bowiem są przyrzeczenia i wypełnianie przez 9 miesięcy podjętych zobowiązań w intencji poczętego dziecka i jego rodziców.

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)
12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Okres Wielkiego Postu:

Gorzkie Żale – niedziela godz. 17.30
Droga Krzyżowa – piątek godz. 18.30

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka

ZAPRASZAMY

DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów

